Łódź, 19/XI 1913 r.

Rok XVI.

№ 266.

Kalendarzyk tygodniowy:

Śr. św. Elżbiety Kr.
Czw. św. Feliksa W.
Piąt. św. Alberta B.
Sob. św. Cecylii P. M.
Niedz. św. Klemensa P.
Pon. św. Jana od Krz.
Wt. św. Katarzyny P.

Wschód sł. godz 7 m. 31
Zachód sł. godz. 4 m. 00
Dług. dnia godz. 8 m. 29
Ubyło dnia godz. 8 m. 18

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 19 listopada 1913 roku.

Redakcya w Łodzi ul. Przejazd № 8; Telefonu № 593.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

CENY OGŁOSZEŃ: **Nadesłane** przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Reklamy i Nekrologi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. **Artykuły** bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Teatr Polski Dziś „DUDEK" W czwartek „O czem się nie mówi". Komedya Brieux.

3683 CEGIELNIANA 63.

Bar à-la Hawełka PIOTRKOWSKA № 42.

Zawiadamia o przybyciu oryginalnego **tyrolskiego Schrammel-Tercetu.**

SKŁAD KONCERTU: bandonion, skrzypce, bas-gitara, kornet-piston, fortepian i śpiew.

Początek koncertu codziennie od g. 6 wieczorem. 3757

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodnich. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11½—1½ w południe i 7½—8½ wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12½—1½ po połud- Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. —Badanie krwi przy syfilisie. 413

THISBE PARFUM PARIS ED. PINAUD

2943

Przeciwieństwa partyjne.

— Podobno zerwałeś stosunki ze swoim bratem?
— A tak, już od roku.
— Cóż było powodem?
— Przeciwieństwa polityczne. Jesteśmy sympatykami dwóch przeciwnych partyj.
— Jakich mianowicie?
— Ja należę do partyi K. S., a on do jakiejś Z. L. i stąd porozumieć się nie możemy.
— Cóż to za partye?
— Moja—to partya Koniaku Szustowa, a jego Zagranicznej Lury. 3457

Z moich wspomnień.

P. Michał Konopiński, o którego jubileuszu w Krakowie daliśmy wzmiankę, rozpoczął w odcinku „Nowej Reformy" szereg felietonów, opisujących pierwsze początki i pracę redakcyjną w tym dzienniku. Felietony te noszą tytuł: „Z moich wspomnień".

I.

Jako zastępca nauczyciela w IV gimnazyum we Lwowie w latach 1884 — 88 — pisze M. Konopiński — miałem sposobność zapoznać się z grupą postępowych i wybitnych wówczas we Lwowie dziennikarzy i publicystów. Znalazłem się nieraz w towarzystwie ówczesnego redaktora „Kuryera Lwowskiego" Henryka Rewakowicza, dalej Jana Lama, Włodzimierza Stebelskiego, Platona Kosteckiego, Kazimierza Ostaszewskiego, Barańskiego i innych, zetknąłem się kilka razy z Janem Dobrzańskim, Zacząłem rozglądać się w nowem i nieznanem dla siebie poza teoryą i szkołą rozwijającem się na bruku lwowskim, życiu publicznem i dziennikarskiem. To życie wciągało mnie w swój wir, przedstawiało mi się jako ponętny przedmiot badawczego studyum. Zapoznałem się też z paru wybitniejszymi przedstawicielami mieszczaństwa lwowskiego, którzy w życiu autonomicznem miasta kierowniczą odgrywali rolę.

Michał Michalski, późniejszy prezydent m. Lwowa, podówczas radny miasta, z zawodu rękodzielnik — zdumiewał mnie trafnością swoich poglądów i rzutkością umysłu. Ten człowiek sam sobie zawdzięczał swoją karyerę. Zaprosił mnie raz na święcone. Jakież było moje zdumienie, gdy w skromnem mieszkaniu tego rękodzielnika lwowskiego, zastałem profesorów uniwersytetu, Piętaka i Antoniego Małeckiego, prezydenta sądu, profesorów politechniki, liczne grono radców miejskich, redaktorów i publicystów. Zrozumiałem znaczenie mieszczaństwa lwowskiego i stanowisko, jakie sobie w społeczeństwie wyrobiło.

Za pośrednictwem Henryka Rewakowicza i członków grona redakcyjnego jego dziennika, zapoznałem się z Romanowiczem, podówczas naczelnym redaktorem „Nowej Reformy", który jako poseł sejmowy bawił często we Lwowie. Wspominałem mu nieraz, że radbym poświęcić się dziennikarstwu.

W lecie w 1888 r. nadeszła dla mnie chwila decydująca. Albo w zawodzie nauczycielskim pozostać, albo zaprządz się do biurka dziennikarskiego. Zdecydowałem się na drugie. Zwierzyłem się Rewakowiczowi ze swoich zamiarów i prosiłem go o pośrednictwo do Romanowicza.

Pamiętam tę chwilę.

Rewakowicz, olbrzymiego wzrostu mężczyzna, powstał, wyprostował się, przypatrzył mi się badawczo przez lupę (miał bardzo krótki wzrok) jakgdyby mnie nigdy nie widział i rzekł:

— Człowieku! Czy ty wiesz jaki zawód wybierasz? Ani dnia, ani godziny spokojnej mieć nie będziesz, Na ciernistą drogę chcesz wkroczyć. Zapracujesz się jak ja! Co to za życie? Ale jeśli chcesz, napiszę do Tadeusza.

Napisał — klamka zapadła.

Z dniem 10 września 1888 r. zaczynała się sesya sejmowa we Lwowie. Przy boku posła i redaktora Romanowicza miałem zaprawiać się do pracy dziennikarskiej, jako sprawozdawca i korespondent sejmowy „Nowej Reformy".

Tymczasem w miesiącu sierpniu, jako wolontaryusz, chadzałem do redakcyi „Kuryera Lwowskiego" i przynosiłem zazwyczaj jakiś gotowy artykulik, który zwykle bez czytania oddawany bywał do druku, co oczywiście pochlebiało mojej ambicyi pisarskiej.

„Kuryer Lwowski" uchodził wówczas za radykalny, opozycyjny organ. Oddzielnych numerów „Kuryera" niewolno było sprzedawać w trafikach. Dzisiaj ten radykalizm zbladłby wśród kinkietów publicznego życia. Rewakowicz przerażał mnie swoją abnegacyą i pracowitością. Jak usiadł około godziny 9 rano na poprzek długiego redakcyjnego stołu z lupą w jednej, a piórem w drugiej ręce, tak dotrwał zwykle do 1 lub 2 godziny w południe, gdy mu służąca przyniosła w koszu obiad z domu, już niedaleko rogatki Łyczakowskiej położonego. Ten domek to był cały majątek „pana Henryka". Trzeba go było nieraz zmusić, aby wreszcie w drugim pokoiku zabrał się do obiadu. Zwykle pomagali mu w spożyciu koledzy redakcyjni, trochę jeszcze dał psu, którego pieszczotliwie „Hundeseele" nazywał, trochę wreszcie zjadł sam i zdawało się mu, że jest już po obiedzie. Jedynym zbytkiem była dla niego czarna kawa „u Macieja" (Kosteckiego) i cygaro „Kuba".

Przy czarnej kawie dopiero można było z nim pogadać o bieżących sprawach. P. Wysłouch, jak dzisiaj, tak i wówczas zajmował się administracyjną częścią dziennika. Redakcya, w sezonie ogórkowym i urlopowym, była mocno przetrzebiona. Hilary Jaworowski, korespondent lwowski „Nowej Reformy" i Stanisław Błotnicki, wraz ze mną, przygodnym współpracownikiem, tworzyli, obok Rewakowicza, grono redakcyjne.

Wreszcie nadszedł termin 10 września, rozpoczęła się sesya sejmowa i tem samem objąć musiałem swoje obowiązki wobec „Nowej Reformy".

Z loży dziennikarskiej obserwowałem obu swoich redaktorów: Romanowicza — na krześle poselskiem na skrajnej lewicy, Rewakowicza—jako dyrektora biura stenografów. Romanowicza uważano wówczas w sferach większości sejmowej prawie za rewolucyonistę. „Nowa Reforma" dawała mu przedewszystkiem taką markę.

Pamiętam jego wielką „opozycyjną" mowę budżetową na wieczornem posiedzeniu Sejmu. Wykazawszy ujemne strony gospodarki autonomicznej, zawołał pod adresem większości: „Kraj z waszej gospodarki nie jest zadowolony; kraj dłużej znosić jej nie będzie". Zawrzało w Izbie. Lewica oklaskiwała mówcę, prawica była wzburzona i wysyłała co najlepszych mówców do walki. Mówił—pamiętam—między innymi Artur Potocki,—odcinał się dzielnie Romanowicz. Po

korytarzu gorszono się opozycyą i „warcholstwem“ Romanowicza.

W dwadzieścia cztery lata później przypomniało mi się to oburzenie prawicy na Romanowicza, gdy, wchodząc do westybulu sejmowego usłyszałem piekielną muzykę posłów ruskich. To już nieco przykrzejsza była opozycya,—i musiano ją znieść.

Najważniejszą sprawą, jaka na tej sesyi rozegrała się w Sejmie, było wykupno prawa propinacyi.

Oczywiście z loży dziennikarskiej mogłem tylko widzieć, co dzieje się w Izbie, ale nic prawie nie słyszałem. Sprawozdania telegrafował też do „Nowej Reformy“ Romanowicz. Zdaje mi się, że widzę go jeszcze dzisiaj, jak stoi przed mównicą sprawozdawczą, gdy z niej odczytywano wniesioną przez rząd ustawę o wykupnie prawa propinacyi i skrzętnie jej treść notuje. Gdy się skończyło pierwsze czytanie ustawy, wbiegł do mnie do loży dziennikarskiej i z pewnym tryumfem zwiastował mi:

— Nadałem do „Nowej Reformy“ telegram za pięć guldenów.

Na ówczesne stosunki dziennikarskie uchodziło to za wydatek niesłychanie wielki.

Nie zapomnę widoku, gdy służba sejmowa na pasach wnosiła przez schody do Izby... Grocholskiego, ciężko podówczas chorego starca. Olbrzymia, charakterystyczna postać! Przechylił szalę sprawy propinacyi. Słuchano go wprost z namaszczeniem. Jeśli się nie mylę, był to ostatni jego występ w Sejmie.

D. c. n.

WYDATKOWANIE KAR ROBOTNIKÓW.

Minister handlu i przemysłu nadesłał do piotrkowskiego rządu gubernialnego zatwierdzone przez niego w sierpniu r. b. przepisy, według których porządek o lokaty i wydatkowania funduszów karnych ma być następujący:

Sciągane z robotników kary przeznaczają się na utworzenie przy każdej fabryce kapitału zapomogowego, pozostającego w zawiadywaniu zarządu fabrycznego.

Wsparcia z kapitału tego wydawane są robotnikom, którzy utracili zdolność do pracy i nie są ubezpieczeni od wypadków nieszczęśliwych; chorym, o ile nie otrzymują wsparcia z kasy chorych; robotnicom w ostatnich dwóch tygodniach brzemienności, które przestały pracować; na pogrzeby, o ile nie wydały wsparcia kasy specyalne; wrazie choroby, lub śmierci kogokolwiek z rodziny robotnika, lub urodzenia się dziecka i wrazie strat wskutek pożaru, lub innego nieszczęścia.

Inspektor fabryczny może pozwolić na wydanie wsparcia robotnikowi i z innych poważnych przyczyn.

Prośbę o wsparcie robotnik wnosi do zarządzającego fabryką, który tę prośbę przesyła niezwłocznie ze swą opinią do inspektora fabrycznego.

Inspektor fabryczny ma prawo zażądać od zarządzającego danych co do właściwości i wysokości wsparcia ze względu na posiadany kapitał karny.

Starszy inspektor fabryczny może wydawać zarządom fabryk ogólne pozwolenia na wydawanie wrazie potrzeby wsparć z kapitału karnego do wysokości 10 rb. jednorazowo, z warunkiem zawiadamiania o tem właściwego inspektora.

Wrazie nadużyć w szafowaniu kapitałem karnym pozwolenie takie może być cofnięte.

Kapitał karny przechowuje się oddzielnie od innych. Przewyżkę ponad 100 rb. wnosi się do kasy oszczędnościowej w Banku na procent.

Inspektorzy mają prawa żądać wywieszania w fabryce sprawozdań miesięcznych z kapitału karnego dla uświadomienia robotników.

Wrazie likwidacyi lub zamknięcia fabryki inspektor winien przedsięwziąć środki w celu zabezpieczenia całości kapitału karnego. Wrazie przejścia fabryki do nowego właściciela inspektor pilnuje, żeby kapitał karny był nowonabywcy oddany pod zawiadywanie w całości.

Inspektor fabryczny winien prowadzić kontrolę zamkniętych fabryk i zapisywać do niej pozostałe kapitały karne do czasu przelania ich do funduszu jaki ma być utworzony na mocy art. 152 ust. przem. z r. 1906. (e)

W sprawie kanalizacyi i wodociągów.

Wczoraj o godz. 9 wieczorem w magistracie łódzkim pod przewodnictwem dr. A. Biedermana odbyło się posiedzenie komitetu budowy kanalizacyi i wodociągów, na którem inżynier miejski p. W. Kuckiewicz dawał szczegółowe objaśnienia co do projektu kanalizacyi m. Łodzi, opracowanego przez inżyniera Lindleya.

Referent, wspomniawszy o granicach, w jakich przeprowadzona ma być kanalizacya, zaznaczył, że Lindley projektując budowę sieci rur kanalizacyjnych, dzieli miasto na 4 części, mianowicie: centrum, krańce miasta, przedmieścia i pasy wiejskie.

Według obliczeń Lindleya w centrum miasta na każdy hektar wypada 350 mieszkańców, a na jednego mieszkańca należy wydzielić 200 litrów wody dziennie, na krańcach miasta na każdy hektar 250 mieszkańców, a na jednego 150 litrów dziennie; na przedmieściach na każdy hektar 150 mieszkańców, a na 1 mieszkańca 130 litrów wody; na pasach miejskich na każdy hektar 100 mieszkańców, a na 1—75 litrów wody dziennie.

Zdaniem niektórych członków komitetu, przy teraźniejszym wzroście liczby mieszkańców obliczenia te prawdopodobnie ulegną pewnej zmianie.

Następnie inżynier Kuckiewicz zapoznał komitet z projektowanym przez Lindleya systemem urządzeń kanalizacyjnych, rodzajem rur odprowadzających wody ściekowe i sposobem oczyszczania na stacyi filtrów, która zbudowana ma być w miejscowości Lublinek.

Stacya do oczyszczania odpływów składać się ma z 3 elementów: 1) t. zw. wyławiacza piasku i części stałych, 2) basenu do osadzania mułu i 3) basenu utleniającego. Z pierwszego przyrządu woda ściekowa biedz będzie na siatki ruchome mechaniczne (poruszane elektromotorami), a stąd do basenów. Baseny oksydacyjne napełnione będą koksem i węglem. W ten sposób oczyszczona woda spływać będzie do rzeki Neru.

Projekt oczyszczania ścieków przewiduje także urządzenie pomp do wypompowywania mułu i wyrzucania go na wyznaczone zawczasu miejsca, skąd zabierać go będą na pola.

Inżynier Kuckiewicz przy objaśnieniu posiłkował się tablicami zawierającemi przekroje podłużne i poprzeczne.

W końcu referent nadmienił, że bawiący przed kilku miesiącami inżynierowie francuscy w Łodzi, zaopiniowali, iż projekt Lindleya posiada niektóre braki, i zalecali zastosowanie filtrów amerykańskich.

(a)

Kalendarz „Rozwoju“.

Przystępując do składania ogłoszeń do tegorocznego **Kalendarza „Rozwoju“** na rok 1914, pragnęlibyśmy je umieścić alfabetycznie i dlatego prosimy tych, którzy zadeklarowali już swoje ogłoszenia, aby teksty jaknajrychlej zechcieli nam dostarczyć. Teksty ogłoszeń nadesłane po 20 listopada, już nie będą mogły iść w porządku alfabetycznym i będą zamieszczone poza alfabetycznie ułożonymi.

Przypominamy, że adres do kalendarza 1/8 strony kosztuje tylko **3 ruble.**

ADMINISTRACYA.

41)

Śledztwo Matyldy.

(Ciąg dalszy — patrz № 265).

— Nie jest to prawdopodobne—powiedziała Matylda—aby p. Gourgeot powrócił przed wieczorem. Ja więc pójdę sobie odrazu do sanatoryum.

Firmin miał zajść do swego mieszkania, aby dać znak życia. Może znajdzie tam list od rodziny, z którą utrzymywał korespondencyę nie bardzo często, a właśnie niedawno miał wiadomość z domu. Ale wyobrażał sobie zawsze, ilekroć go nie było w mieszkaniu, że listy ważne i niesłychanie pilne nagromadzą się u odźwiernej.

W mieszkaniu Gourgeotów znalazł telegram od agenta, zapowiadający powrót na wieczór. Firmin przyrzekł sobie, że wyjdzie po niego na dworzec północny, sam bowiem będąc, denerwował się, czuł ustawiczny niepokój i opadały go nieokreślone lęki.

Przybył do swojej kamienicy. Naturalnie listu od rodziny nie było żadnego. Ale odźwierny powiedział mu coś zajmującego.

— Były tu dwie osoby do pana w ciągu dnia wczorajszego.

— Dwie osoby?

— Tak, proszę pana, jeden pan, który pana nie znał, albo raczej, który pytał się o pana, powiadając, że nie zna pańskiego nazwiska, a zna pana tylko z widzenia w restauracyi...

— Z restauracyi tam w głębi ulicy?

— Nie powiedział tego. Powiedział tylko, że odprowadzał pana do bramy i stąd zna pański adres. Potem zażądał pańskiego nazwiska, aby napisać list do pana, tak on powiedział...

— Aha!—rzekł Firmin — zażądał od pana mojego nazwiska?

Żaden z gości restauracyjnych nigdy go nie odprowadzał do bramy. Pomyślał, że to ktoś z bandy wynalazł ten sposób dowiedzenia się o jego nazwisku. Zapytał, jak wyglądał ten nieznajomy, ale odźwierny był bardzo słabym obserwatorem i podał mu szczegóły tylko niejasne i niepewne...

— A potem jeszcze tego samego dnia—może w dwie godziny potem, przyszedł inny pan... Ale tego to już pan zna dobrze, bo mu pan dał swój klucz.

— O?!—wykrzyknął Firmin, który nikomu nie dawał swego klucza.

— Pokazał mi pański klucz, który trzymał w ręku...

— Czy pan był pewny, że to był mój klucz?

— Ja mu tam nie zaglądałem w ręce. Ale dlaczego mnie pan o to pyta? Czy ten pan nie przychodził do pana?

— Tak, tak—rzekł Firmin.—Chciałem tylko wiedzieć, czy się nie pomylił co do klucza. A więc poszedł na górę do mego pokoju?

— Tak, aby wziąć bieliznę dla pana, jak mu to pan polecił. Pozostał tam ze dwadzieścia minut, a potem zeszedł. Zleciłem mu, co ma wziąć dla pana. Ale on nie znalazł, czego mu było potrzeba. „On sam przyjdzie załatwić swój interes“, tak mi powiedział. A nawet dodał: „Ten przeklęty Remongell“

— Dobrze obmyślone—powiedział sobie w duchu Firmin;—pierwszy z tych dwóch mężczyzn przyszedł dowiedzieć się, jak się nazywam i w ten sposób utorować drogę drugiemu.

Poszedł na górę do swego pokoju. Zamek otwarto zręcznie. Nie znać bowiem było żadnego zepsucia. Firmin przepatrzył obie swoje szafy. Otwierano je i robiono poszukiwania pod bielizną, którą następnie usiłowano ułożyć tak, jak była. Jednak nie znajdowała się teraz w takim starannym porządku, jak poprzednio. Łóżko również trochę przerzucono, naprawiając to potem pośpiesznie.

Firmin wyciągnął z tego wniosek, że lepiej spać poza domem dalej. Wychodząc z domu, nie był bardzo spokojny. Miał wrażenie, że go śledzą. Zrazu projektował, że uda się do swojej restauracyi na obiad, ale nie chciał znajdować się jeszcze w tej dzielnicy o zmierzchu. Pośpiesznie zeszedł aż do bulwaru zewnętrznego, tam wziął pierwszy spotkany automobil i kazał się zawieźć na dworzec północny. Pociąg z Brukseli przybywał dopiero o trzy kwadranse na jedenastą. Wieczór wlókł się w nieskończoność. Firmin byłby chętnie pojechał do Neuilly, ale coby tam robił? Krążyć po nocy dokoła willi? I pocóż?

Czekał, aż nareszcie w tłumie ktoś uderzył go po ramieniu. Był to Gourgeot, który przybył chyłkiem.

— Czy już dawno powróciliście z Hawru?

— Od czwartej godziny. Pani Gourgeot jest w Neuilly.

(d. c. n.).

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIANSKIE. Dziś Drogomira. Jutro Sędzimira.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr 65). Dziś „Dudek". Początek o g. 8 m. 15 w.

— Jutro „O czem się nie mówi", komedya Brieux. Początek o godz 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Romantyczna żona". Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Cygańska miłość", operetka Lehara. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś zebr. pełnom. robotn. fabryki Jakóba Hirszberga i Wilczyńskiego (Spacerowa 25|25). Zebr. og. Stow. wzaj. pomocy prac. składów aptecznych gub. piotrkowskiej (Piotrkowska 56) o godz. 9 wieczorem.

— Jutro og. zebr. czł. b. Stow. właścicieli nieruchomości, w sali Tow. kredyt. przy ul. Sredniej, o godz. 5 po poł.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(—) **Spadkobranie włościan.** Na żądanie ministeryum spraw wewnętrznych gubernatorowie przesłali swoje uwagi, oraz dali odpowiedzi na pytania ministeryum w sprawie zmiany spadkobrania włościan w Królestwie Polskiem.

Wszyscy gubernatorowie wyrazili opinię, że najlepszym środkiem zapobiegawczym przeciwko rozdrabnianiu własności włościańskiej, oraz gruntów ukazowych byłoby ustalenie niepodzielności gruntów, według norm z r. 1864 t. j. określenie jako najmniejszych gospodarstw, obszarów 6 i 8-morgowych.

Niektórzy gubernatorowie przytoczyli opinię kilku towarzystw rolniczych, które sprawę powyższą poruszały już przed kilkunastu laty.

(—) **O kolejach dojazdowych.** Według informacyj, otrzymanych przez Biuro pracy społecznej, ministeryum komunikacyi wniosło do Dumy państwowej projekt prawa, dotyczący pewnych uzupełnień w przepisach z dnia 18-go kwietnia 1887 r. o eksploatacyi kolei dojazdowych, łączących się z normalnemi drogami żelaznemi. Według przepisów, obecnie obowiązujących, koszt urządzenia połączeń drogi dojazdowej użyteczności prywatnej z koleją żelazną, obciąża całkowicie właściciela drogi dojazdowej.

Obecnie ministeryum proponuje, aby koleje skarbowe zwracały właścicielom dróg dojazdowych koszta urządzenia połączeń—na terytoryum od punktu, w którym droga dojazdowa łączy się z koleją do granicy linii wywłaszczenia — o ile w terminie, przez umowę określonym, ruch wagonów towarowych, zdanych na drogę dojazdową i przyjętych z niej przez kolej, dosięgnie pewnych, w umowie określonych rozmiarów.

(—) **Podpisy na telegramach.** Do tej pory podpis na telegramie, wysyłanym w odrębie państwa, mógł być stwierdzany przez naczelnika urzędu pocztowo-telegraficznego, o ile podpisujący się był mu znany osobiście.

Obecnie, na mocy rozporządzenia ministeryum spraw wewnętrznych, uwierzytelnienie podpisu na telegramie może być uskutecznione na podstawie legitymacyi, przyczem wysyłający depeszę powinien dodać przy swoim podpisie: „Paszport (albo odpowiedni dokument) przedstawiono właściwej instytucyi".

(—) **Okręgi lekarsko-sanitarne.** Na odbywającej się w Petersburgu naradzie w sprawie rewizyi ustawy lekarsko-sanitarnej postanowiono całe państwo podzielić na 13 okręgów lekarsko-sanitarnych, a mianowicie: północny, moskiewski, wschodni, południowy (charkowski), południowo-zachodni (kijowski), Królestwa Polskiego, zachodnio-syberyjski, wschodnio-syberyjski, charbiński, taszkiencki i tyfliski.

Po utworzeniu wskazanych okręgów skasowane będą obecne jednostki okręgowe lekarsko-sanitarne.

(—) **Odmowa.** Na podanie złożone przez p.p. Leopolda bar. Kronenberga i Macieja ks. Radziwiłła o pozwolenie na zbieranie w naszym kraju składek na dotkniętą nieurodzajem ludność Galicyi, nastąpiła odpowiedź odmowna.

(e) **Z rynku zbozowego.** W ostatnich dniach skutkiem dużej dostawy zboża z Cesarstwa ceny na łódzkim rynku zbożowym znów spadły.

Dziś w sprzedaży ceny były następujące: Pszenica 240 fun. 7.20 — 7.25, żyto 230 fun. 5.00 — 5.25, jęczmień browarny 200 fun. 4.60 do 4.80, jęczmień na kaszę 4.00 — 4,40, owies 140 funt. 3.00 — 3.15, koniczyna czerwona 250 funt. 70 — 80 rb., koniczyna biała 70 — 110 rb., tymotka 180 funt. 15 — 18 rb., wyka 260 funt. 6.00 — 7.00, peluszka 260 funt. 5.50—650 groch 260 funt. 7.00 — 8.00, groch „Victoria" 260 funt. 8.00 — 9.50, łubin niebieski 260 funt. 4. 420, łubin żółty 4.00 — 4.50, łubin biały 4.00 do 4.25, seradela 120 funt. 3.00 — 3.50, rejgras angielski 100 funt. 6.00 — 11.00, rejgras włoski 10.00 — 12.00.

(a) **Konfiskata.** Z rozporządzenia inspektora do spraw prasowych skonfiskowano wczorajszy numer „Nowego Kuryera Łódzkiego".

(a) **Kary na rodziny żydowskie.** Komisya poborowa miejska nałożyła 300-rublowe grzywny na rodziny 112 żydów popisowych, którzy nie stawili się przed komisyą.

Wyegzekwowaniem tych kar ma się zająć policmajster m. Łodzi.

(x) **Nabożeństwo.** W dniu 23 b. m. w kościele Wniebowzięcia N. M. P. o godz. 11 rano staraniem chóru „Maryańskiego" tegoż kościoła, odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo ku czci św. Cecylii, w czasie którego chór wykona pienia: Msze Hallera „Assumpta est", oraz kantatę ku czci św. Cecylii ks. E. Gruberskiego.

(h) **Z tow. pomocy dla niezamożnych uczniów przy szkole J. Radwańskiego.** Nowowybrany zarząd tow. pomocy dla niezamożnych uczniów przy szkole J. Radwańskiego podzielił pomiędzy sobą mandaty w sposób następujący:

Prezes p. Franciszek Wolski, wiceprezesi p. Antoni Wolski i ks. Ryszard Malinowski, skarbnik p. Maksymilian Malinowski, sekretarz K. Tomaszewski, sekretarz komitetu dochodów niestałych p. Witold Drozdowski, członkowie zarządu pp. M. Markiewiczowa, L. Jóźwicka, Edm. Skrzewski, Jan Rymkowski, W. Tymowska i A. Sawicki.

(a) **Ze Stow. śpiew. im. Moniuszki.** Dzień 22 b. m. jako dzień patronki muzyki, Towarzystwo śpiewacze imienia Moniuszki przy kościele św. Józefa obchodzić będzie uroczyście.

O godzinie 9 i pół rano wszyscy członkowie Towarzystwa zbiorą się wraz z rodzinami w lokalu przy ul. Ogrodowej, skąd wyruszą ze sztandarami do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Tegoż dnia o godz. 9 wieczorem w sali Domu Ludowego, przy ul. Przejazd nr. 34, odbędzie się koncert muzyczny o urozmaiconym programie, poczem rozpoczną się tańce.

(h) **Z Resursy Rzemieślniczej.** Według nowego rozporządzenia zarządu lekcye chóru odbywać się będą we wtorki i piątki o godz. 8-ej wieczorem, a lekcye orkiestry w poniedziałki i czwartki o tej samej godzinie.

(e) **Z przytułku starców i kalek.** W ubiegłym miesiącu w przytułku starców i kalek przy ul. Dzielnej zmarła jedna tylko pensyonarka. Jest to pierwszy wypadek tak małej śmiertelności w ciągu miesiąca od kilkudziesięciu lat. Na miejsca w przytułku oczekuje obecnie zakwalifikowanych 12 kandydatów. Próśb o przyjęcie wniesiono około 100.

(x) **Zebranie weterynarzy.** W dniu 23 b. m. o godz. 4 min. 15 po poł., odbędzie się w Warszawie w siedzibie własnej, przy ul. Kaliksta nr. 10 m. 14, szóste z kolei miesięczne zgromadzenie członków warszawskiego Tow. weterynarskiego.

(x) **Odczyt** Tow. „Krzewienia oświaty" zawiadamia, że w niedzielę 23 b. m., o godz. 4 po poł., w sali przy ul. Mikołajewskiej nr. 11 profesor Wysznacki wygłosi odczyt, ilustrowany obrazami niknącymi p. t. „Tajemnice podziemi".

(a) **Przyjazd sądu okręgowego.** W dniu 24 b. m. przyjeżdza do Łodzi na pięciodniową kadencyę drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego, w celu osądzenia szeregu spraw kryminalnych, między innemi 5-ciu fabrykantów łódzkich o podpalenie fabryki przy ul. Senatorskiej nr. 24, oraz bandy zbrojnej o dokonanie szeregu napadów w Łodzi, do której należeli Roman Smuga, Jan Bibuła i t. d.

(e) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał za niezachowanie przepisów meldunkowych następujące osoby: właściciela domu nr. 2 przy ul. Rzgowskiej, Rudolfa Frosta, na 15 rb. kary lub 5 dni aresztu; lokatora domu nr. 11 przy ul. Cegielnianej, Jakóba Szpica, na 10 rubli kary lub 3 dni aresztu; właściciela domu nr. 58 przy ulicy Lipowej, Gustawa Jansa, na 25 rubli kary lub 7 dni aresztu; wreszcie Józefa Kwarcianego, za użycie noża w bójce, na 7 dni aresztu.

(a) **W sprawie zadymiania parku i mieszkań.** Na skutek skargi dyrektora gimnazyum męskiego przy ul. Mikołajewskiej, że wychodzący z komina sąsiedniej fabryki dym zatruwa powietrze w salach gmachu gimnazyalnego, gubernator piotrkowski polecił władzom miejscowym zbadać tę sprawę.

W tym celu delegowana będzie komisya techniczno-sanitarna.

Dym, pochodzący z nizkiego komina fabrycznego, zaściela, jak twierdzą, również i aleje parku miejskiego, przylegającago do gimnazyum.

(e) **Z kasy powiatowej.** W tych dniach komisya specyalna, złożona z naczelnika wydziału piotrkowskiej izby skarbowej, inspektorów podatkowych m. Łodzi, poborcy łódzkiej kasy powiatowej i budowniczych miejskich dokonała oględzin nowego lokalu w domu Krasuskiego, przeznaczonego na pomieszczenie kasy powiatowej. Lokal ten przerobiony według wskazówek władzy, został przez komisyę przyjęty z warunkiem przerobienia niektórych drzwi. Przeniesienie biura kasy powiatowej do nowego lokalu nastąpi w nadchodzącą sobotę.

(a) **Oświetlenie ulicy Rzgowskiej.** Wczoraj nareszcie, po długich oczekiwaniach i obietnicach po raz pierwszy zajaśniały latarnie na ul. Rzgowskiej.

Chociaż w narożnych latarniach umieszczono po dwa palniki, światło na całej przestrzeni jest słabe.

(e) **Choroby zwierząt.** Według urzędowych danych w łódzkiej lecznicy dla zwierząt magistra Warikowa leczyło się w roku 1912: koni 4438 sztuk, bydła 13 szt., psów i innych zwierząt 1216 sztuk. Z liczby tej pozostawało w lecznicy stale podczas choroby 516 koni, 2 sztuki bydła i 422 psy i inne zwierzęta.

Ubezpieczonych na życie w I rosyjskiem Towarzystwie ubezpieczeń zwierząt było w powiecie łódzkim 356 koni na sumę 8343 rb.

Z liczby tej padło 8 sztuk, za które zapłacono 698.

(x) **Ruch chorych.** W szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych ruch chorych w tygodniu ubiegłym był następujący:

W dniu 10 b. m. było chorych na ospę 13, w tygodniu sprawozdawczym przybyło 4, wypisało się 4, zmarło 2, pozostało na kuracyi w dniu 17 b. m. chorych 11. Na szkarlatynę było chorych 26, przybyło 2, wypisało się 10, pozostaje na kuracyi 18. Na różę przybył chory 1, pozostaje na kuracyi 1.

Ogółem w dniu 20 b. m. było chorych 39, w tygodniu sprawozdawczym przybyło 7, wypisało się 14, zmarło 2, pozostało na kuracyi w dniu 17 b. m. chorych 30.

(e) **„Dobroczyńcy" robotników.** W ostatnich czasach wyłonił się na bruku łódzkim nowy proceder, który poczęła uprawiać cała rzesza żydów. Proceder ten polega na dawaniu ubrań na raty robotnikom, którzy nie są w stanie nabyć ich sobie za gotówkę. Do potrzebującego palta, lub ubrania robotnika familijnego zjawia się „w porę" brodaty „dobroczyńca" i litując się, proponuje swe pośrednictwo w kupnie garderoby na spłatę ratami. Znalazłszy ofiarę, idzie z nią do znajomego sklepu, godzi ubranie, płaci za niego swemi pieniędzmi, oczywiście podwójną wartość, i wziąwszy od robotnika „na zapewnienie" weksel wydaje mu książeczkę, w której kwituje otrzymywane co tydzień raty. Gdy spłata rat jest na ukończeniu, weksel nagle znajduje się w sądzie i robotnik zmuszony jest płacić całą sumę, sąd bowiem nie uznaje książeczki z pokwitowaniami za dokument spłaty wekslu.

Ofiarami tych „dobroczyńców" padło już wiele rodzin robotniczych.

(a) **Konfiskata spirytusu.** Kontrolerzy urzędu akcyzy podczas dokonanej rewizyi w restauracyach 3-go rzędu: Walentyny Michalczenko,

przy ul. Brzezińskiej nr. 77, Chany Rubinstein, przy ul. Południowej nr. 32, Apolonii Piotrowiczowej, przy ul. Franciszkańskiej nr. 11, oraz w kawiarni Franciszka Niedźwiedzkiego, przy Placu Kościelnym nr. 6, znaleźli sprzedawany na kieliszki spirytus we flaszkach, na co właściciele nie mają pozwolenia władzy. Spirytus ten skonfiskowano i sporządzono protokuł, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

(a) **Ze zjazdu sędziów pokoju.** Zjazd sędziów pokoju m. Łodzi rozważał wczoraj sprawę w drodze apelacyi Moszka Kaufmana, skazanego przez sędziego pokoju 9-go rewiru na 14 dni aresztu za kupno miedzianych części maszyn litograficznych, pochodzących z kradzieży u Alfreda Hessena. Zjazd wyrok uchylił.

(a) **Aferzysta.** Pełniąca obowiązki służącej u G. Gliksteina 21-letnia Hana Glanc zapoznała się przed kilku miesiącami z niejakim Majerem Kligierem, który, dowiedziawszy się, iż G. posiada 200 rb., ulokowane w kasie pożyczkowo-oszczędnościowej, oświadczył się o jej rękę. Nawiwiwszy następnie G., aby podniosła swoje oszczędności i umieściła w innej kasie, gdzie dają większe procenty, Kligier ofiarował swoje usługi, aby osobiście załatwić tę sprawę. Zamiast jednak zanieść pieniądze do kasy, Kl. całą gotówkę przywłaszczył sobie i uciekł z Łodzi. Rozpisano za nim listy gończe.

(a) **Zatwierdzony plan.** Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plan na budowę oficyny i różne przebudówki w nieruchomości Dawida Boka i Icka Gniazdo, przy ul. św. Jakóba nr. 2.

(p) **Oparzenie prądem.** Na ul. Spacerowej nr. 25 Ferdynand Hacyrecki, monter akc. Tow. elektrotechnicznych zakładów Simensa i Sp. przy pracy rażony prądem, odniósł bolesne oparzenie lewej ręki.

Doraźnej pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia.

(p) **Zatrucie mięsem.** Na ul. Przejazd nr. 65 Józef Szesela, lat 27, maszynista tramwajowy i jego córka Melania, po zjedzeniu obiadu uczuli silny kurcz żołądka. Okazało się, że oboje zatruli się zepsutem mięsem. Cierpienia usunął lekarz Pogotowia.

(p) **W maszynie.** W fabryce przy ul. Aleksandrowskiej nr. 96 Oskar Fogel, lat 26, robotnik fabryczny, w maszynie, na której pracował, odniósł szarpane rany prawej ręki.

Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

(a) **Kradzieże.** Nieznani złodzieje, wyciąwszy pomiędzy filungami otwór kwadratowy w drzwiach, prowadzących do sklepu Maryi Friedmanowej, przy ul. Wschodniej nr. 45, skradli towar, wartości około 3,500 rb.

— Zamieszkała przy ul. Widzewskiej nr. 29 S. Konsker, zawiadomiła policyę, że niewykryci złodzieje za pomocą wytrycha dostali się do wnętrza sklepu i skradli towarów kolonialnych na sumę przeszło 200 rb. oraz gotówką 60 rb.

— Do sklepu Władysława Pesselta, przy ul. Widzewskiej nr. 107, dostali się złodzieje za pomocą podrobionego klucza i skradli różne rzeczy, wartości 250 rubli.

— (e) Z mieszkania Wojciecha Mosińskiego, przy ul. Cegielnianej nr. 111, skradziono różne rzeczy, wartości 200 rb.

— Z mieszkania Ernesta Barcza, przy ul. Cegielnianej nr. 28, sublokator E. K. skradł różne rzeczy i złoty zegarek, wartości 200 rb. i przepadł bez wieści.

*

(a) **W sprawie budowy szpitala w Zgierzu.** Wczoraj w Zgierzu komisya, złożona z radnych magistratu, architekta powiatowego i kilku obywateli z prezydentem p. Bortnowskim na czele, dokonała oględzin placu, należącego do kasy miejskiej, a przeznaczonego pod budowę szpitala miejskiego.

Plac ten przestrzeni 17 morgów, położony w północno-wschodniej stronie miasta, poza parkiem Królewskim, komisya uznała za zupełnie odpowiedni pod budowę szpitala i założenie parku, którym szpital ma być okolony.

Ile wyniesie budowa gmachu szpitala jeszcze dokładnie niewiadomo, ponieważ kosztorys sporządzenie którego powierzono architektowi Fr. Karpińskiemu, nie został jeszcze sporządzony.

(a) **Losy gmachu szkoły handlowej w Zgierzu.** Gmach zgromadzenia kupców m. Zgierza, położony w Zgierzu przy rogu Nowego Rynku i ulicy Długiej, w którym mieści się szkoła handlowa, pozostająca pod patronatem tegoż zgromadzenia, nabyło w ostatnich czasach zgierskie tow. wzajemnego kredytu za 60 tys. rb.

Według podania, utrzymującego się śród mieszkańców Zgierza, w gmachu tym w roku 1812 nocował Napoleon I podczas przeprawy armii jego przez lasy okoliczne.

(a) **Ze zgromadzenia kupców m. Zgierza.** Onegdaj w sali magistratu w Zgierzu odbyło się zebranie członków zgromadzenia kupców m. Zgierza, na którem przeprowadzono wybory starszego zgromadzenia.

Wybrano p. Juliusza Borsta (ponownie).

(a) **Niezwykły koncert w Zgierzu.** W sobotę d. 22 b. m., w sali „Lutni" w Zgierzu, Tow. szerzenia wiedzy im. B. Prusa urządza koncert, w którym wezmą udział takie siły artystyczne jak Józef Smidowicz, pianista oraz Lucyan Morawski artysta opery łódzkiej. Pierwszy z nich odegra szereg utworów mistrzów Chopina, Paderewskiego i Schuberta, drugi zaś odśpiewa arcydzieła Puccini'ego i Żeleńskiego. Część deklamacyjną wieczoru objęli państwo Szefferowie. Akompaniować będzie utalentowana pianistka, p. Helena Thaute.

Początek koncertu, który obudził w Zgierzu wielkie zainteresowanie, o g. 8 wiecz.

(a) **Zebranie „Lutni" Zgierskiej.** W dniu 21 b. m., t. j. w piątek nadchodzący tow. śpiewacze „Lutnia" w Zgierzu zwołuje nadzwyczajne zebranie członków.

Ze względu na ważność spraw, stojących na porządku dziennym, zarząd uprasza członków o jaknajliczniejsze przybycie na zebranie.

(a) **Nominacya.** Asystentem zgierskiej kasy miejskiej mianowany został dotychczasowy urzędnik piotrkowskiego sądu okręgowego, Fieodosij Akulicz.

(a) **Z Chojen.** W nadchodzącą sobotę, t. j. dn. 22 b. m. Tow. śpiewacze „Dzwon", przy kościele Przemienienia Pańskiego w Nowych Chojnach urządza zabawę dla swych członków i wprowadzonych gości w sali przy ul. Tuszyńskiej nr. 19.

(e) **Organizacya straży w Rudzie.** W ubiegły poniedziałek 17-go b. m. w Rudzie pabianickiej odbyło się zebranie ogólne członków założycieli miejscowej straży ogniowej ochotniczej. Przewodniczył obradom inż. Neuman. Obradowano nad sposobem zorganizowania szeregów straży ochotniczej i wynalezienia funduszów na zakup narzędzi i uniformów. Zaprojektowano utworzyć trzy oddziały straży ogniowej. Członek założyciel p. Jan Skoniecki, zwrócił uwagę, że na organizacyę odrazu trzech oddziałów nie będzie można zebrać funduszów, co odwlecze organizacyę straży i zaproponował utworzenie tymczasem jednego oddziału. Projekt ten ma być wkrótce wprowadzony w życie.

(e) **O aptekę w Rudzie.** Zaludniająca się bardzo szybko w ostatnich czasach Ruda pabianicka wskutek rozparcelowania części gruntów dworskich odczuwa coraz dotkliwiej brak apteki. Otwarto wprawdzie w roku bieżącym pod Rudą skład apteczny, lecz ten lekarstw nie wydaje i trzeba po nie zawsze jeździć do Łodzi.

Dopiero w tych dniach mieszkaniec Rudy p. Jan Skoniecki poruszył sprawę otwarcia apteki w Rudzie pabianickiej i zwrócenia się w tej kwestyi do władzy wyższej ze zbiorową prośbą.

(x) **Samobójstwo dyrektora poczty.** W Tomaszowie pozbawił się życia dyrektor poczty, Antoni Klec, lat około 76, cieszący się ogólną sympatyą. Na poczcie znaleziono wszystko w porządku. Rozpaczliwy krok przypisują rozstrojonym nerwom oraz pewnym prześladowaniom.

(e) **Nowi ławnicy.** Gubernator piotrkowski zatwierdził następujących ławników w pow. łódzkim: w I okręgu — Lucyana Szmydka i Wojciecha Kobdę (podławnikiem); w II okręgu — Józefa Dudzińskiego i i Michała Jędrzejczyka (podławnikiem); w III — Bronisława Krawczyńskiego i Antoniego Kubika (podławnikiem); w IV — Andrzeja Swidlińskiego i Walentego Kowalskiego (podławnikiem) i w V — Wojciecha Kulińskiego i Wojciecha Rabendę (podławnikiem).

(a) **Fatalna omyłka.** Wczoraj we wsi Modrzejów pod Łodzią do S. Goszczyka przybyło kilku kolegów i znajomych. Po sutej libacyi wszyscy udali się do poblizkiego lasu na polowanie. O tej porze znajdował się w lesie niejaki Swiderer, mieszkaniec Rogów, który wraz ze swą małżonką zbierał grzyby. Myśliwi, sądząc, że to leśniczy, zaczęli uciekać; Swiderer zaś był przekonany, że to bandyci i wszczął alarm. Jeden z myśliwych strzelił, raniąc ciężko Swiderera i jego żonę. Usłyszawszy strzały, stróż leśny nadbiegł na miejsce wypadku i stwierdziwszy postrzelenie, zawiadomił o tem straż ziemską, która aresztowała uczestników „wyprawy myśliwskiej".

SZTUKA.

(x) **Teatr Polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś w środę cieszący się stałem powodzeniem „Dudek".

We czwartek po raz pierwszy głośna sztuka Brieux p. t. „O czem się nie mówi", z której próba generalna odbyła się wczoraj w godzinach wieczornych i wypadła pod każdym względem wzorowo. Obsadę stanowią pp. Pieńkowska, Solska, Jasińska, Chrzanowska, Romowicz oraz pp. Bolesławski, Zborowski, Kołakowski i Jabłoński.

W piątek „O czem się nie mówi".

W sobotę po poł. po cenach najniższych „Pani prezesowa", wieczorem „O czem się nie mówi".

W niedzielę po poł. „Mazepa", wieczorem „O czem się nie mówi".

Codziennie odbywają się pełne próby z głośnej i efektownej sztuki w 6 aktach Rostanda „Orlę" pod kierunkiem dyr. Bolesławskiego.

(x) **Ze schroniska nauczycielek.** W dniu 25 b. m. w teatrze polskim przy ul. Cegielnianej odegraną zostanie wesoła komedya: „Mąż z loteryi" na rzecz schroniska nauczycielek.

Szlachetny cel przedstawienia zarówno jak i wybór sztuki, cieszącej się w Warszawie niesłabnącem dotąd powodzeniem, pozwalają się spodziewać, że publiczność łódzka zechce poprzeć widowisko i zapewnić w ten sposób pokaźny zasiłek funduszom pożytecznej instytucyi.

Bilety są do nabycia codziennie od godz. 9 rano do 3 po poł. w szkole W-nej Berlachówny Ewangelicka 9.

(x) **Koncert Jadwigi Mrozowskiej** — jak już donieśliśmy, odbędzie się 23 b. m., z udziałem p. Niny Dolly, klasycznej tancerki i p. Bolesława Walch-Walewskiego, prof. konserwatoryum krakowskiego który objął akompaniament.

Wieczór ten budzi ogromne zainteresowanie ze względu na doborowy program, do którego w ostatniej chwili włączyła znakomita artystka Ody Horacego „Tu ne quaesieris" i „Meorum finis amorum" w przekładzie Konstantego Górskiego, wspaniałe poematy, noszące wyraźną cechę kultury Cesarstwa.

(x) **Koncert — raut.** W nadchodzącą sobotę dnia 22 b. m. tow. muzyczne im. Chopina urządza w sali „Lutni" (Piotrkowska nr. 108) „Koncert — raut" o bardzo urozmaiconym programie, po wyczerpaniu którego rozpoczną się tance.

Będzie to ostatni wieczór z tańcami przed karnawałem.

(x) **Teatr Ludowy.** W nadchodzącą niedzielę 23 b. m. koło dram. Stow. robotników chrześcijańskich, odegra pod reżyseryą p. O. Szeffera po raz pierwszy 4-aktową komedyę historyczną ze śpiewami i tańcami A. Małeckiego p. t. „Grochowy Wieniec", która na wszystkich scenach polskich cieszyła się zawsze ogromnem powodzeniem.

Główne role odegrają: p.. Kozłowska, Matusiakówna, Szefferowa oraz p.p. Kaszyński, Michałowski, Sawicki i Słowikowski.

Z WARSZAWY.

* Proces hr. Ronikiera.

Po kilkugodzinnem badaniu dowodów rzeczowych przesłuchiwano wczoraj między innymi po raz pierwszy p. Ordęgę, właściciela dóbr Trojany w lubelskiem, który stanowczo zeznał, że w dniu zamordowania Stasia Chrzanowskiego widział hr. Ronikiera w Warszawie. Datę tę pamięta dlatego dokładnie, ponieważ w dniu tym podejmował znaczniejszą sumę pieniędzy. Ronikier ubrany był w szare palto i czapeczkę sportową, podobnie jak ów tajemniczy pan, który w dniu tym zapytywał kolegów Stasia, czy ten opuścił już gimnazyum, a o czem świadek dowiedział się z protokułów ostatniego procesu.

Zeznanie to wywołało ogólną sensacyę.

Z LITWY I RUSI.

Zamknięcie fabryki. Znana powszechnie przędzalnia lnu w Witebsku „Dwina" została zamknięta.

Wykolejony kuryer. Z Wilna donoszą: Pociąg kuryerski, który o godz. 4 m. 30 w niedzielę wyszedł z Warszawy, wykoleił się między Landwarowem i Wilnem i tylko dzięki zwolnionemu w czasie wykolejenia się biegowi, obeszło się tym razem bez ofiar w ludziach. Skutkiem tego wypadku pociągi między Wilnem a Warszawa

krążą z opóźnieniem, gdyż do tej pory jeszcze nie naprawiono toru i nie postawiono na szynach wykolejonego parowozu.

Udaremniony zamach na pociąg. Onegdaj na rozjeździe Milanowice pod Chełmem jakiś zbrodniarz położył w poprzek szyn żelazną zaporę, widocznie celem wywołania wykolejenia pociągu osobowego nr. 10. Zamach ten został udaremniony przez stróża drogowego, który zaporę usunął.

Z CESARSTWA.

(h) **Nowe bruki.** W Petersburgu porównywano wytrzymałość bruku z kamienia, z ołonieckiej gubernii, oraz granitu szwedzkiego i przyznano wyższość pierwszemu z nich. Na przeszkodzie stoi koszt przewozu koleją, który jest znacznie wyższy z gubernii sąsiedniej aniżeli koszt przywozu ze Szwecyi pomimo cła wwozowego. Sprawa ta ma być poruszona w Dumie.

Samorząd w Dumie.

Petersburg, 18 listopada.

Po przerwie Duma przeszła dziś do rozpoznania zapytania pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych, kiedy wniesiony będzie do izb prawodawczych projekt ustawy ziemst w Królestwie Polskiem.

W imieniu Koła polskiego zabiera głos poseł kielecki Jarański: „Zbliża się jubileusz 50-lecia—mówił ziemstw rosyjskich. Rosyanie zsumują wyniki postępu, który okazał się kulturalnym w rozwoju kraju oraz pobudzeniu społeczeństwa do samodzielności. Jubileusz przypomni polakom, jak długo mają oni związane ręce, które mogłyby pracować dla pomyślności społeczeństwa, jak wiele sił zmarnowało się, jak daleko pozostali już poza naszymi sąsiadami.

W chwili obecnej jesteśmy jedynym krajem w Europie, pozbawionym dobrodziejstw samorządu. Dla władzy nie jest niewiadoma anormalność położenia kraju naszego. Dawno już była ona uznawana przez rząd. W roku 1864 stworzono samorząd gminy. W roku 1905 zaś Najwyżej zatwierdzonem postanowieniem komitetu ministrów postanowiono opracować projekt samorządu dla Królestwa Polskiego.

Władza zwierzchnicza uznała reformę za pożądaną, a nas zmuszają do czekania. Tymczasem sprawy lecznicze, szkolne, drogowe, dobroczynności publicznej, dotyczące ludności najuboższej, stoją o wiele niżej, niż w innych krajach kulturalnych.

Dlatego—kończy mówca—polacy chcą wiedzieć, w jakiem stadyum rozwoju znajduje się ta sprawa. Mówca ma nadzieję, że Duma ją poprze.

Po przemowach hr. Bobrińskiego i Rodiczewa, który oświadczył się za zapytaniem, nagłość jego jednomyślnie przyjęto.

*

Zwróciło powszechną uwagę, że skoro tylko zaczęły się rozprawy nad sprawą ziemstw dla Królestwa Polskiego, przedstawiciele rządu opuścili lożę ministeryalną.

TELEGRAMY.

Polak prezesem delegacyi.

WIEDEN, 18 listopada. (wł.) Delegacye austryackie wybrały prezesem d-ra Leo, obecnego prezesa Koła polskiego.

Przerwa w obradach.

WIEDEN, 18 listopada. (wł.) W dniu jutrzejszym nastąpi przerwa w posiedzeniach parlamentu, aby posłom rusińskim dać możność udania się do Lwowa, celem ostatecznego porozumienia się w sprawie galicyjskiej reformy wyborczej.

Otwarcie giełdy.

LWOW, 18 listopada. (wł.) Dziś odbyło się otwarcie giełdy. Ograniczono się tylko do tranzakcyj naftowych.

Morderstwo pod Krakowem.

KRAKOW, 18-go listopada. (wł.) Na stacyi Oświęcim zamordowano wczoraj żyda wekslarza. Sprawca zabójstwa uciekł, obrabowawszy ofiarę z gotowizny.

Katastrofa kolejowa.

BERLIN, 18 listopada. (wł.) Pociąg pośpieszny, idący z Berlina do Paryża, wpadł w pobliżu stacyi Hollstein na pociąg towarowy. Parowóz pociągu pośpiesznego został rozbity, kilka wagonów towarowych strzaskanych, 6 osób lekko rannych.

Strajk górników.

PARYZ, 18 listopada. (wł.) Ruch strajkowy pomiędzy górnikami w depart. Pas de-Calais wzrasta coraz bardziej. Ogółem porzuciło pracę około 6,000 górników. Przypuszczać jednak można, że bezrobocie potrwa długo, ponieważ w przyszły czwartek rozpoczną się w parlamencie francuskim obrady nad reformą ustawy górniczej.

Kara prasowa.

MOSKWA, 18 listopada. (wł.) Redaktor tygodnika „Ogni“ Laszczenko, skazany zostnł z art. 129 na rok twierdzy.

Konfiskata.

PETERSBURG, 18 listopada. (wł.) № 249 „Ruskoje Znamia“ został skonfiskowany.

Pożar teatru.

ODESA, 18-go listopada. (wł.) Spalił się tu teatr operetkowy Sibiriakowa. Straty wynoszą około pół miliona rb.

Groźba powstańców.

MEKSYK, 18 listopada. (wł.) Generał powstańczy Willy, znajdujący się ze swym oddziałem pod Juarez'em, zagroził zniszczeniem linii kolejowej, łączącej Meksyk ze Stanami, jeśli wojska rządowe nie przestaną prześladować powstańców. Dwa banki w Juarezie zmuszono do wypłacenia powstańcom 100 tys. dolarów.

Z ostatniej chwili.

Sejm pruski.

Berlin, 19 listopada (wł.) Dnia 25 b. m. otwarty zostanie sejm pruski. Pierwszy dzień obrad poświęcony będzie petycyom i o ile będzie to możliwem, omówieniu wniosku o nadaniu praw wyborczych kobietom.

Przez dni następne rozważane będą interpelacye socyalistów oraz interpelacya w sprawie znanych zajść w Taverne. Następnie wejdą na porządek dzienny różne projekty prawodawcze.

Kokowcow w Berlinie.

Berlin, 19 listopada (wł.) Kokowcow odwiedził ponownie kanclerza i odbył z nim dłuższą konferencyę. Premier rosyjski dał do zrozumienia dziennikarzom, iż stosunki pomiędzy Niemcami i Rosyą nigdy nie były tak dobre jak obecnie.

Król Ferdynand w wiedniu.

Wiedeń, 19 listopada (wł.) Przybył tu w drodze powrotnej z Koburga król Ferdynand bułgarski.

Koleje w Bośni.

Wiedeń, 19 listopada (wł.) Minister kolei Forster złożył w parlamencie projekt pobudowania nowych linij kolejowych w Bośni.

Koszt budowy wyniesie 600 tys. koron i będzie rozłożony na 6 lat.

Przywrócenie rządów konstytucyjnych.

Budapeszt, 19 listopada (wł.) Odbyły się tu konferencye pomiędzy hr. Tiszą i posłami chorwackimi. W rezultacie rząd zgodził się na przywrócenie w Chorwacyi rządów konstytucyjnych jak tego domagała się koalicya serbsko-chorwacka.

Biorą się już do chłopów..

Poznań, 19 listopada (wł.) „Gazeta Ostrowska“ donosi, że gospodarz Tyrakowski, który nabył posiadłość od niemca, otrzymał obecnie od komisyi kolonizacyjnej wezwanie, aby sprzedał swój majątek niemcowi, gdyż w przeciwnym razie będzie wywłaszczony.

Byłby to pierwszy wypadek wywłaszczenia chłopa polskiego.

Twardy warunek.

Saloniki, 19 listopada. (wł.) Rząd serbski zezwolił na otwarcie w Monastyrze szkół greckich pod warunkiem, że językiem wykładowym będzie serbski.

Flota grecka.

Ateny, 19 listopada. (wł.) Minister marynarki złożył w parlamencie projekt powiększenia floty greckiej kosztem 300,000,000 franków. Mają być utworzone dwa nowe ministerya: poczty i robót publicznych.

Powiększenie listy cywilnej.

Monachium, 19 listopada. (wł.) Komisya finansowa parlamentu przyjęła większością 9 głosów przeciwko 6 projekt rządowy o powiększeniu listy cywilnej króla o 1168 tysięcy marek.

Masowe zatrucie.

Madryt, 19 listopada. (wł.) W małej mieścinie Mouies zachorowało po spożyciu zepsutych wędlin 25 osób z oznakami otrucia. Stan chorych jest bardzo ciężki.

Pożar okrętu.

Londyn, 19 listopada. (wł.) Z wyspy Wigthi donoszą, że w odległości 15 mil morskich od wyspy zauważono dziś o godz. 1-ej w nocy olbrzymi statek nieznanej nazwy, objęty pożarem. Z ratunkiem pośpieszył natychmiast jeden z angielskich okrętów wojennych. Dano znać za pomocą telegrafu bez drutu do Southampton; skąd wysłano z ratunkiem jeden statek transportowy i statek z narzędziami pożarniczemi. Pozatem pośpieszyły na ratunek statki ze wszystkich portów okolicznych.

Bliższych szczegółów na razie brak.

(x) **Ślub.** W dniu wczorajszym w kościele św. Krzyża pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Henrykiem Hertzbergiem, dyrektorem łódzkiego oddziału Tow. Ubezpieczeń „Przezorność“ w Łodzi, synem adwokata p. Stanisława Hertzberga, a panną Maryą Kossakowską, córką znanego w kołach handlowych i przemysłowych p. Wacława Kossakowskiego.

Obrządku ślubnego dopełnił ks. Walenty Małczyński, w asystencyi ks. kanonika Karola Szmidla i licznego duchowieństwa.

Pienia religijne pod batutą dyrektora p. Stanisława Kotkowskiego wykonała drużyna śpiewacza Stowarzyszenia handlowców, którego pan młody był kilkoletnim członkiem zarządu.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 19| XI 1913 roku).

	Żąd.	Ofiar.	Tran.		Żąd.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	46.40	—.—	—.—	B-ku D. War.	—.—	—.—	—.—
4% Renta	93.20	92.20	92.75	B-ku H. War.	—.—	—.—	—.—
5% Poż. z 1905	—.—	—.—	—.—	„ Łodz.	—.—	—.—	115.00
5% Poż. z 1906	—.—	—.—	—.—	Akc. Lilpopy	—.—	—.—	123.00
Premj. i emis.	497	487	—.—	„ Putilow.	—.—	—.—	134.25
„ II „	877	867	—.—	„ Rudzki	—.—	—.—	122.00
Szlacheckie	320	310	—.—	„ Starach.	—.—	—.—	—.—
4½ Lis. Ziem.	85.30	84.30	84.85	„ Zawier.	—.—	—.—	—.—
4% „ „	—.—	—.—	—.—	„ Żyr. zak.	—.—	—.—	—.—
5% Lis. Warsz.	89.50	89.50	88.05	5% L. Piotrk.	—.—	—.—	—.—
4½ „ „	83.50	82.50	83.05	4½% Obl. W.	—.—	—.—	—.—
5% Łódz. VIIs.	—.—	—.—	—.—	5% L. Częst.	—.—	—.—	—.—
4½% Łódz. V	—.—	—.—	81.20	Bank K. m. Ł.	—.—	—.—	—.—
5% L. Z. L.	—.—	—.—	—.—	Rudzki n. ak.	—.—	—.—	—.—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość wiatru (metrów na sekundę)	Uwagi
18/XI 1 popoł.	745.5	+ 9,8	99	Z 1	Z dnia 18/XI Temperatura max. +10.0C., min. 8,5 Opadu 8.0 mm.
18/XI 9 wiecz.	745.1	9,6	98	Z 1	
19/XI 7 rano	741.4	8,8	92	Pd W 2	

Unarodowienie przemysłu i handlu.

„Kuryer Zagłębia“, wychodzący w Sosnowcu, ogłosił w jednym z ostatnich numerów zebrane przez siebie dane, stwierdzające zmianę stosunków w handlu i przemyśle po upływie roku od chwili rozpoczęcia akcyi, dążącej do unarodowienia naszego przemysłu i handlu.

Artykuł ten podaje dane tyczące się Sosnowca, największego miejskiego ośrodka Zagłębia Dąbrowskiego.

Sosnowiec podzielono na trzy części: śródmieście, stary Sosnowiec i przedmieścia: Pogoń, Wygwizdów i Sielce.

W śródmieściu, liczącem dwadzieścia kilka gęsto zaludnionych ulic było przed rokiem sklepów i zakładów rzemieślniczych wogóle firm żydowskich 346, polskich zaś 103. Po roku zostało żydowskich jeszcze 230, polskich zaś jest 306.

W Starym Sosnowcu firm żydowskich było 115, polskich 71; obecnie żydzi utrzymali jeszcze 76, polacy zaś mają 187.

Pogoń, Wygwizdów i Sielce, przedmieścia zaludnione przeważnie przez ludność robotniczą, wykazują następujące rezultaty: na Pogoni i Wygwizdowie było 146 firm żydomskich i 74 polskich. dziś jest żydowskich 92 a polskich 190. Są tam teraz ulice w liczbie pięciu, na których niema ani jednego sklepu żydowskiego.

W Sielcu było firm żydowskich 73, polskich 34: dziś jest polskich 130, żydowskich około 40.

W ogólnym rezultacie przed rokiem w Sosnowcu było firm żydowskich 680, polskich 272; dziś jest polskich 813. żydowskich 448.

Cyfry te są zanadto wymowne, by potrzeba je było komentować. Zwrócić jednak należy uwagę na fakt bardzo silnego na ogół wzrostu firm polskich rzemieślniczych i handlowych. Przed rokiem było ich razem 952, teraz 1251.

Prawda, wzrost ten tłumaczyć można ogólnym wzrostem miasta, które jako centrum fabryczne rozwija się bardzo szybko, ale w każdym razie jest to bardzo znamienny objaw w sprawie unarodowienia naszego handlu i przemysłu.

Głosy przeciwne tej akcyi samoobrony ekonomicznej umilknąć muszą wobec faktów tak jaskrawo malujących istotny stan rzeczy,

Wiadomości zamiejscowe.

Wybory w Hiszpanii. Na wyborach municypalnych w Hiszpanii wybrano: konserwatystów 2070, liberałów 1659, republikanów 544, socyalistów 104, chaimistów 219, niezależnych 105, nacyonalistów 142, katolików 59, reformistów 61, i dzikich 86.

Nowa kolej. Według pogłosek, Japonia zdobyła prawo na wybudowanie szóstej linii kolejowej, wychodzącej z Mukdenu.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Panu K. L. Pierwszą przyczyną smutnego zajścia, które Pan opisał, było — jak Pan sam stwierdza—koleżeństwo kieliszkowe. Robotnik, o którym Pan pisze, nie byłby tak srodze poturbowany, gdyby: po pierwsze: wystrzegał się takiego koleżeństwa i po drugie: pamiętał, że kto wlezie w plewy, tego pokąsa nierogacizna. Z prawdziwą pociechą można stwierdzić, że wstrzemięźliwość w ostatnich czasach coraz większe postępy robi w mieście naszem. Ale nieprędko zapewne doczekamy się tego, żeby sumienie publiczne potępiało pijaków i pijaństwo, i tym sposobem straszliwą chorobę społeczną wprowadziło do wypadków wyjątkowych.

Rozkład pociągów

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) **12.15**, b) 7.20, 8.05, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) **6.43**. **7.33, 8.45.**

Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 8.35, 9.35, i) 10.40 1.00, 5.10, j) 4.38, **6.20. 8.08, 9.55**, k) **11.00.**

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.59, **6.13 3.12**, **do Warszawy** o godzinie: 11.01, 12.34, 5.30. **2.31.**

Przychodzą z Kalisza o godzinie: **1.21**. 10.51, 12,22, 5.20, 9.50; **z Warszawy** o g. 12.14, 4.26, **6.03, 3.02.**

Odchodzą do Łowicza **10.**

Przychodzą z Łowicza 7.45.

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacyi Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie **6.03**, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi **5.27**. Odchodzi ze st. Łódź-Kaliska do Koluszek 1.11 przych. z Koluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literą a) zatrzymują się w Andrzejowie, b), d), g) nie zatrzymują się na żadnej stacyi, pozostałe pociągi zatrzymują się na wszystkich stacyach, b), d), g), h) są bezpośredniej komunikacyi.

Pociągi bez liter nie obowiązuje połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej

MŁODY INTELIGENTNY CZŁOWIEK

obeznany gruntownie z biurowością, obejmie **jakiekolwiek zajęcie:** w kantorze, w fabryce u rejenta i t. p. **za niewielkiem wynagrodzeniem.** Oferty w Adm. Rozwoju sub. „Uzdolniony“. 5742

CYRK „DEKADANS“ **Środa, dnia 19-go listopada 1913 r. Sensacyjne przedstawienie. Udział całej trupy**

Pierwszy występ dotąd w Łodzi niewidzianego **p. VITO** tylko 5 występów

Żywe akwaryum

który łyka żaby, ryby i różne przedmioty, wypija dużą ilość wody, piwa, nafty.

Pan Vito został w tym roku na kongresie lekarskim w Wiedniu uznany jako największe zjawisko w dziedzinie anatomii. **Eksperymenty p. Vito podlegną ekspertyzie lekarskiej. Anons: Jutro 2-gi występ p. Vito.** 3759

Ból głowy i Migrenę

z kogutem

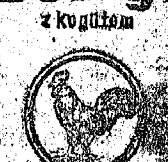

ŻĄDAĆ PROSZKÓW marki fabr.

natychmiat usuwa **„Migreno-Nervosin“** bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. **Są już falsyfikaty!** Więc żądać w aptekach i składach aptecznych proszków wyrabianych **tylko w Płocku i z podpisem wynalazcy A. Gąseckiego na każdym. Proszek 10 kop.** 417

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIAIAIAIAIA! MEBLE najtaniej sprzedaje nowootworzony magazyn **Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 116 I piętro front.** Posiada na składzie w wielkim wyborze sypialki mahoniowe, dębowe, stołowe pokoje, salony, gabinety. Eleganckie urządzenia do kuchni, a także pojedyncze meble: szafy, kredensy, stoły, biblioteki, bieliźniarki, otomany, leżanki, lustra, krzesła dębowe i fotele, słupy żardynierki, etażerki, wieszadła białe do przedpokojów z lustrami. **Fabryczny skład łóżek** metalowych, wózków i welocypedów dziecięcych, foteli dla chorych wanien, lodowni, oraz krzeseł giętych. **Po cenach fabrycznych** pierwszorzędnych fabryk krajowych. W niedziele i święta magazyn otwarty od 1—5-ej po poł. 2985—r.

AAA W miejsce zagubionych, tanio sprowadzam nowe paszporty, piszę wszelkie prośby codziennie od 6—10 wiecz. Zakątna 78 róg Andrzeja, pierwsza prawa oficyna. 10994-2s-1

AA Dla niezamożnych za opłaty tygodniowe zostały otwarte wieczorne kursy kroju szycia przy szkole A. Kopydłowskiej Piotrkowska 115. 10980

— Egzystująca od lat 22 —

Pracownia haftów Iznaczenia bielizny B. MAZURKIEWICZOWEJ

Przejazd 16 — m. 24.

Poprzeczna oficyna, 2 piętro.

- Przyjmuje się uczenice. -

AMeble ze stołowego, sypialnego, szafy, lustra, otomanę, biurko, lampy, obrazy, etażerki, sprzedam bardzo tanio Karola 8—10. 11020—10—1

AMeble z powodu wyjazdu sprzedam zabezcen, szafy, otomanę, łóżka z materacami umywalnię nocne szafki, tremo, bieliźniarkę z lustrem, kredens, stół, krzesła, biurko, zegar ul. Spacerowa 37 m. 5. 11016-2-1

AMeble z 3-ch pokojów sprzedam tanio Spacerowa 27—6 10896—3*—5

Akuszerka-masażystka udziela porad, przyjmuje chore, biednym ustępstwo. Dyskrecya Piotrkowska nr. 223-19. 10587-3ss-4

Meble wyprzedam bardzo tanio byle zaraz kredens, stół, krzesła, otomanę, szafy, łóżka z materacami, umywalnię, nocne szafki, tremo, słupy, biurko, meble salonowe, zegar, gramofon, maszynę, bieliźniarkę ul. Główna nr. 9 m. 14. 11017-2-1

Budka z węglami do sprzedania Brzezińska 73. 11012-2-1

Do sprzedania magiel prawie nowy. Wiadomość ul. Widzewska 197 m 10 10922-3-3

Do sprzedania: maszyna nożna Singera w dobrym stanie i duża wanna cynkowa ul. Luizy nr. 12, m. 8. 5—1

Dwie mamki zdrowe ze wsi poleca główny kantor służby ul. Piotrkowska 109 tel. 34-02.

Do oddania chłopczyk na własność lat 6 Aleksandryjska 25 u stróża. 10959—2—1

Do sprzedania zakład modelowo-stolarski, całkowicie z wyrobioną firmą z powodu kupienia innej własności. Oferty składać pod „modelowy“. 10995-2-1

Do wynajęcia pokój przy rodzinie z meblami; może być z utrzymaniem. Wiad.: stacya Łódź-fabryczna, bufet II klasy. 10841-2ś-2

Domek murowany z ładnym ogródkiem owocowym w Rudzie Pabianickiej 15 m. drogi od tramwaju jest tanio do wydzierżawienia ewentualnie do sprzedania. Dowiedzieć się ul. Piotrkowska 215 u stróża. 10959—2—2

Do sprzedania bilard piramidkowy z bilami w dobrym stanie ul. Kościelna nr. 6 w kawiarni. 10958—5—2

Futro oposowe podróżne do sprzedania Pańska 75 m. 26. 10927—3*—2

Jest dom do sprzedania wprost stacyi kolei kaliskiej w Sieradzu z ogrodem i zabudowaniami w podwórzu. Bliższej informacyi udzieli Władysław Brzeziński Sieradz w domu W-nej Podciechowskiej. 3—2

Matematyk (też ros. łac.) rutynowany korepetytor poszukuje lekcyi Średnia 81—2. Zastać 3—4 po poł. Można też listownie. 10889—3ss—2

Maszynę bębenkową prawie nową sprzedam bardzo tanio Widzewska 119—14. 11018

Maszyna siodlarsko-rymarska w dobrym stanie tanio do sprzedania Widzewska 152 m. 59 11014—1

Młoda zdolna krawcowa poszukuję szycia w domach prywatnych. Wiadomość ul. Juliusza nr. 37 państwo Hille. 10982—3—1

Maszyny do szycia ręczna 20. Nożna bębenkowa 35 rubli 5-letnia gwarancya Piotrkowska 165 tel. 33—12. 10216—32—15

Nakładaczki potrzebne do maszyny cylindrowej i do pedałówki Pańska 87. 10945-3-3

Nowy dom na Pabianickiej szosie w najlepszym punkcie wzięte na Towarzystwa 9000 № 1 po Towarzystwie szukam pożyczki od 8 do 10000 rb. na procent od 8—9 proc. dom mieszkalny dowiedzieć się można u W. Niemierskiego Łódź, Zawadzka nr. 10. 10808—2—1

Ogrodnik żonaty bezdzietny obznajmiony z prowadzeniem ogrodów handlowych i ozdobnych poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Łaskawe oferty w Rozwoju pod „A. J. S.“. 11003—2—1

Obiady wydaję w domu prywatnym do g. 5-ej p. p. zdrowe, smaczne i urozmaicone ul. Widzewska 97 I piętro oficyna obok parku Bańkowska. 9344—d

Pies czarny, duży z białymi końcami przednich nóg z obrożą skórzaną zaginął. Odprowadzić za wynagrodzeniem Wodzyński Piotrkowska 118. 10951—2—2

Pokój umeblowany do wynajęcia; może być dla przejezdnych ul: Główna 24 m. 17 oficyna II piętro. 9153—d

Potrzebna zaraz dziewczyna do służby od lat 14, skromnych wymagań do wszystkiego. Wiadomość Przejazd 48—12 zastać można tylko od 12—2 i od 7 w. 18775—d

Potrzebna zdolna bluzczarka i uczennice do pracowni Anny Karbowiak Mikołajewska 37 (prawa oficyna). 10993—1

Piekarnia jest do sprzedania ze wszystkiemi narzędziami i z gospodarstwem domowem i sklepowem obrotu tygodniowego 500 rb. bez konia z powodu wyjazdu ul. Sztarka nr. 3 i 5 dom Szafrana. 10987—1

Potrzebni ludzie w starszym lub młodszym wieku z kaucyą stu rubli do sprzedawania gazet ul. Zgierska 11 poczekalnia tramwai. 11005—3cs—1

Potrzebny tokarz na drzewo ul. Rozwadowska nr. 16. 10981-2-1

Panienka umiejąca szyć potrzebna do domu prywatnego ul. Andrzeja 4 p. Kołodziejska. 11022—3—1

Poszukuje posady ogrodnika na wyjazd lub na miejscu nie żonaty zaznajomiony z ogrodnictwem na żądanie mogę przedstawić świadectwa. Łaskawe oferty proszę składać Rozwój pod „F. M“. 11021—2—1

Potrzebna sklepowa do sklepu rzeźniczego tylko dobrze obeznana w tym interesie Widzewska 127. 1855—2—1

Potrzebny subiekt do fryzyera bez życia. Wiadomość Przejazd 35. 11015—1

Potrzebne panienki do haftu białego zaraz ul. Długa 10 szwalnia. 11013—2—1

Potrzebuje 1000 rb. na 1 numer hypoteki Bałuty. Oferty Rozwój pod „1000“. 10842—4—4

Potrzebuje zdolnej krawcowej Zawadzka Przejazd 32 m. 2. 10954—1

Potrzebna dziewczyna do służby do lat 16-stu zaraz. Wiadomość Benedykta 22 stróż wskaże. 10892—3—3

Piwiarnia do sprzedania z powodu choroby z pozwoleństwem na obiady i warsztatem rzeźniczym. Wiadomość Zakątna nr. 43. 10979—3—1

Potrzebny chłopiec do pralni Piotrkowska nr. 92. 10978

Potrzebne małżeństwo do zakładu kąpielowego Szosa Rokicińska nr. 7. 11004—1

Potrzebny chłopiec do zakładu ślusarskiego Rozwadowska 6. 11008—1

Pokój umeblowany odnajmę. Elektryczność, oddzielne wejście, wygody, parter. Wiadomość: Wólczańska 109, oficyna, szkoła. 10865-5*-3

Potrzebny chłopiec do zakładu mechanicznego Piotrkowska nr. 165 skład maszyn do szycia. 10910—3śpt—2

Potrzebna uczciwa z dobrej rodziny dziewczyna do służby. Wiadomość: Przejazd 8 „Rozwój". 18775—d

Resztki Leonarda hurtowo i detalicznie. Na żakiety i serdaki damskie, na palta i garnitury męzkie, ubranka i okrycia dziecinne, na czapki i na getry. Edmund Wasilewski Łódź, Kątna nr. 36. 9473—10—7

Rower damski z wolnem kołem tanio do sprzedania Dzielna nr. 40 m. 1. 10191—9—1

Sprzedam dom z placem ulica Wesoła nr. 22. 11010—2—1

Sklep dystrybucyjno-kolonialny do sprzedania z powodu wyjazdu Szkolna 23. 10998-5*-1

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wojskowości dowiedzieć się można Lipowa nr. 44. 10997—3—1

Sklep do sprzedania lub skromne urządzenie Nowo-Zarzewska nr. 70. 10996—3—1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania Karolewska 23 sklep od 7-ej wiecz. 11009-3*-1

Sklep ładnie urządzony przy Piotrkowskiej do sprzedania Oferty sub „A. W. 544" do adm. Rozwoju. 10991—3sw—1

Sklep spożywczo-kolonialny sprzedam tanio z powodu choroby za cmentarzem ulica Srebrzyńska nr. 57. 10983-6-1

Sklep kolonialny do sprzedania z powodu zmiany interesu Radogoszcz ul. Kwiatkowskiego 8. 10985—3*—1

Sklep odpowiedzialny kolonialno-dystrybucyjny sprzedam Milsza nr. 59. 10944—3*—2

Stróż potrzebny żonaty ul. Pańska 99. 10921—3*—2

Sklep kolonialny do sprzedania zaraz Staro-Zarzewska nr. 80. 10957—3—2

Sprzedaje sklepik i magiel z powodu wyjazdu bardzo tanio Szosa Rokicińska nr. 43. 10970—4—2

Uczeń potrzebny do zakładu tapicersko-dekoracyjnego ul. Nawrot 23. 10936—3*—2

Uczenice do szycia poszukuje „Polaska" Piotrkowska 107 prawa oficyna. 10977—1

Zdolna krawcowa poszukuje pracy w domach prywatnych. Konstantynowska nr. 50 m. 3. 10948—3—2

3 Rolwagi nowe do sprzedania na resorach paro konne i jednokonne teraźniejszego fasonu Średnia nr. 86 (róg Magistrackiej) nr. 3. 10941—3—3

3 pokoje z kuchnią ze wszystkiemi wygodami od 1 stycznia do wynajęcia ul. Widzewska nr. 155. 10986—3*—1

Zagubiono dokumenty.

Bajszczak Kazimiera zagubiła paszport, wyd. z gm. Staw pow. i gub. Kaliskiej. 10999-3-1

Franciszek Szustak zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. B-ci Zajbert. 10990—1

Florczak Władysław zagubił paszport, wyd. z gm. Lutomiersk pow. Łaskiego gub. Piotrkowskiej. 11001—3—1

Gustaw Weber zagubił kwit od paszportu, wyd. z fabr. Jakóba Wojdysławskiego. 10992

Jan Sztekmiller zagubił kartę od paszportu, wyd. z przedsiębiorstwa Nestlera i Ferenbacha. 11006—1

Mateusz Osowski zagubił paszport, wyd. z gm. Dalków powiatu Łęczyckiego gub. Kaliskiej. 10917—3—2

Michał Piotrowski zagubił paszport, wyd. z gm. Wymysłów pow. Łaskiego gub. Piotrkowskiej. 11000—3—1

Radławski Mieczysław zagubił paszport, wyd. z gm. Klonowa pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej. 10964—3—2

Stefan Pawelec zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Hillera. 11002—3—1

Walenty Zarkowski zagubił paszport, wyd. z gm. Ceków pow. Kaliskiego. 11011—3—1

Zaginął paszport, na imię Adolfa Bergera wyd. z mag. m. Łodzi. 10983—1

Zaginął paszport, wyd. z gminy Przedeckiej gub. Warszawskiej na imię Jana Marksa. 10984—3—1

Zaginęła karta na imię Rudolfa Mosza wyd. z fabr. Zygmunta Jarocińskiego. 11007—3—1

Zaginął paszport, na imię Floryana Janowa Trzaska wyd. z gm. Żyrardów Warszawskiej gub. 29 października 1910 za nr. 511. 10919—3—3

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Bolesława Szymczaka wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3—2

3864 **Zagubione zostały**

dwa świadectwa zaliczeniowe; a mianowicie: świadectwo 56024 na sumę 80 rb. 89 k. z przesyłki Łódź-F., Charków № 163255 z d. 7|VIII bm. i świadectwo № 49343 na sumę 60 r. z przesyłki Łódź-Berdyczów № 49645 z d. 27|VII br. Znalazcę upraszam o zwrot takowych pod adresem I. Lipszyca, ulica Północnaa 4, gdyż w danym ręku świadectwa te są nieważne.

ODEON

Dziś arcydzieło sztuki kinematograficznej!

„ATLETA w CZARNEJ MASCE"

sensacyjny dramat w wielkich częściach z życia atletów. Wykonawcy: artyści cesarskich teatrów w St. Petersburgu przy współudziale znanych zapaśników: **Lurichai Mursuka i Lebiediewa**

Program trwa przeszło dwie godziny. Ceny zwyczajne. Orkiestra koncertowa „Quintett". 3755

ODEON

Teatr „OAZA"

róg Głównej i Piotrkowskiej

Ceny miejsc popularne od 22 do 75 kop.

Dziś, jutro i pojutrze nadzw. urozmaicony program. **Między innemi Sensacya!**

„Nad przepaścią"

Dramat wstrząsający w 3 częściach w wykon. słynnych francuskich sił artystycznych

Pozatem arcywesoła komedya w 2 wielkich częściach „PRZYGODY LUNATYKA" zmuszająca do ciągłych wybuchów śmiechu.

Nad program: „OBŁUDNE SNY" Dramat sensacyjny w 3 wielkich częściach (1400 metrów) z seryi artyst. „Gaumont". Obraz ten zawiera w sobie takie wstrząsające momenty iż niemal każdego widza do łez wzrusza. 3767

Nie przepuśćcie tego programu. Tylko 3 dni.

Młody, energiczny 3742

i uzdolniony biuralista **z ładnym charakterem pisma, obeznany z rachunkowością handlową,** poszukuje zaraz odpowiedniego zajęcia na stałe lub na godziny. Wymagania bardzo skromne. Oferty w Adm. Rozwoju sub „Pracowity".

Gabinet Leczniczo-kosmetyczny

Drowej Heleny Frydowej

(Dyplom Akademii naukowo-kosmetycznej w Paryżu).

Regeneracya włosów i przywracanie siwiejącycym włosom ich pierwotnego koloru, zapobieganie wypadaniu ich. Odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, piegów, węgrów, pryszczy, włosów szpecących etc. etc. Nadawanie białości szyi i ramion. Hygieniczny manicure. Odtłuszczanie. Apparaty pneumatyczne i elektryczne dla poprawy kształtów. Apparaty i kosmetyki wprost z Paryża. Wszelkie zabiegi oparte na zasadach hygieny.

Przyjmuje od 11—2 i od 4—6.

3561 **Cegielniana № 4, telef. № 8-42.**

Tylko dla Pań!!!

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół, od 5—8, w niedzielę od 10 do 2 Dla Pań osobna poczekalnia. 128

Dr. EUGENIA KERER-GERSZUNI

POWRÓCIŁA.

CHOROBY KOBIECE

Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 3—6 po południu, w niedziele do 12 przed poł. **Piotrkowska 121; telef. 18-07.** 3159

Marki pocztowe

rosyjskie jubileuszowe stemplowane kupuję introligatornia i fabryka kotylionów Łódź, **ul. Lipowa 30.** 3884

Zagubiono

świadectwo zaliczeniowe za № 58350 na sumę 121 rb. 30 kop. z przesyłki Łódź-Fabr. Winnica Nr. 164688, wydane mi przez ekspedycyę towarową drogi Żel. Fabr-Łódzkiej w dniu 14|VIII 1913 r., które należy uważać za bezwartościowe. 3860

E. Ejzenberg

Dr. L. PRYBULSKI

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59.

Specyalność syphilis choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska), weneryczne-moczopłciowe i niemocy płciowej Leczenie syphilisu salvars. Ehrlich-Hata „606 i 914. (wśródżylne). Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—9, dla pan od 5—6. Dla pań **osobna poczekalnia.** 2773

Potrzebni

ogrodnik

do mniejszego ogrodu i

młodszy ślusarz

do fabrycznej ślusarni.

Średnia 151. 3953

O leczeniu chorób płucnych.

Ze środków lekarskich wprowadzonych ostatnio do lecznictwa przeciw chorobom płucnym na pierwszem miejscu postawić należy FAGOSOL, ponieważ tenże wstępnym bojem wyrugował wszelkie dotychczas znane środki przeciw chorobom płucnym. Przekonano się albowiem, że FAGOSOL wywiera dodatni wpływ na wszelkie przejawy towarzyszące suchotom płuc i że FAGOSOL działa zabójczo na znajdujące się w płucach bakterye, stanowiące przyczynę chorób płucnych. Prócz tego Fagosol z wyśmienitym wynikiem stosowany jest przy **bronchicie, kokluszu, astmie, influenzy** oraz leczy **wszelkie zastarzałe kaszle i katary płuc.** Można przytoczyć tysiące wypadków, w których chorzy płucni tylko dzięki FAGOSOLOWI odzyskali zdrowie. Lekarze na mocy doświadczeń orzekli, że FAGOSOL jest bardzo cennym środkiem przeciw chorobom płucnym, wobec czego stosować należy FAGOSOL w tych wypadkach, gdzie trzeba działać szybko i energicznie. Żądać we wszystkich aptekach. Reprezentant: Towarzystwo CHEMIKOL Warszawa. 3681

BUCHALTERYI,

arytmet. handl., korespondencyi uczy gruntownie naucz. **W. Wodzyński,** zatwierdzony przez Władze Naukowe. Wykład w polskim, rosyjskim, niemieckim, francuskim, ul. Widzewska 42, m. 3, I p. Godziny przyjęć: poniedziałek, wtorek, środa, czwartek 6½ 7¾ w. 3684

Do zakładu krawieckiego potrzebni zdolni

pracownicy krawieccy

na duże sztuki. Piotrkowska 135. 3946 **J. Kozłowski.**

NAGRODY RUBLI 100

otrzyma ten, kto wyrobi lub odstąpi młodemu człowiekowi posadę kasyera, inkasenta, zarządzającego, lub też biurową posadę. Na żądanie kaucya do 4000 rb. Oferty w adm. „Rozwoju" dla „Poszukujący". 3940

Dr. BOGUSŁAWSKI

b. ordynator szpitala św. Ducha w Warszawie. **Choroby kobiece.** Godziny przyjęć od 4—6.

2767 **Przejazd Nr. 30**

Do solidnego interesu potrzebny czynny

wspólnik

(chrześcijanin) z kapitałem od rb. 5000. Oferty pod „B. A." w Administr. „Rozwoju". 3922

Poszukuje się człowieka w średnim wieku z poważniejszemi referencyami jako

zarządzającego hotelem.

Bliższych wiadomości udziela właścicielka p. Em. Netzel, Piotrków, ul. Bykowska 45. 3960

Dr. Wł. DUNIN-WĄSOWICZ

naczelny lekarz 3765

szpitala Anny Maryi, przyjmuje chorych codziennie od 4 do 6-ej. **Widzewska 104 za Nawrot.**

Wina „CHASTA"

są łatwo strawne.

3153 **Skład: Piotrkowska 99.**

Tanio sprzedam 100 sztuk á la

perskich dywanów

na gwiazdkę. Proszę się przekonać. Wólczańska № 27, m. 3 przy Zielonej. 3958

Do wynajęcia

od 1 stycznia mieszkanie podatkowe. Nowy Rynek 5. 3950

MIESZKANIA

frontowe 7-6-5 i 4 **pokoje z kuchnią,** wszelkiemi wygodami, windą, zaraz do wynajęcia. **Ul. Piotrkowska № 121.** Bliższa wiadomość u gospodarza domu. 3928

TYLKO WCZASIE

Wielka atrakcya „Non Plus Ultra"

DZIŚ ARCYDZIEŁO BRACI PATHE W PARYŻU.

„W SZPONACH NĘDZNIKA".

Dramat życiowy w 5-ciu wielkich aktach. Wykonawcy. artyści z „Nędzników". Wspaniale kolorowany w naturalnych kolorach. Największe dzieło Braci Pathe od egzystencyi Kinematografu, Przekracza wszystko co dotychczas było. Demonstracya obrazu trwa przeszło 2 godziny. Nie bacząc na szalone koszty, **ceny zwyczajne.**

TYLKO WCZASIE

Najlepiej zgrany „Sextet" w mieście.

Lecznica Widzewska lekarzy specyalistów

dla przychodzących Główna 51 (róg Widzewskiej tel. 30-83).

Dr. Kerschner choroby dziecinnne 11 i pół do 1. **Dr. Wołyński** — uszu, gardła i nosa od 12 do 1. **Dr. Fried** — wewnętrzne od 6 do 7 i pół. **Dr. Fokschański** — chirurgiczne od 11 do 12 i pół. **Dr. Fryde** — kobiece i akuszer od 12—1. **Dr. Trachtenherc** — weneryczne i skórne od 11 i pół do 12 i pół i od 5 i pół do 6 i pół. **Dr. Goldstein-Poljak** okulista od 6 i pół do 7 i pół.

Analiza, szczepienie ospy, badanie mamek.

Porada 50 k.

3916

Ogłoszenie.

Dowiadujemy się, że od jakiegoś czasu rozsiewają pogłoski o oddaniu pod sąd władz naszego Towarzystwa. Otóż komunikujemy, że była w gazetach wzmianka o oddaniu pod sąd władz Radogoskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego, które się mieści przy ulicy Zgierskiej pod nr. 64. Nasze zaś ma locum na Łagiewnickiej nr. 29 i nazywa się 2-ie Bałuckie Tow. Pożyczk. Oszczędnościowe. Jednocześnie uprzedzamy, że za dalsze insynuacye będziemy pociągali do odpowiedzialności sądowej.

Prezes Rady: Antoni Supiński, Gustaw Dancer, Józef Masirek, Cezary Płuciński, Amoni Rapprecht. Karol Kramer. Prezes Zarządu: Jan Grodek, dr. Roman Gloger, Teofil Lipiński (j-r).

JAK TO SIĘ ROBI

Proszę przysłać adres z (7 k. m. na odpow.), to przyślemy nasz prospekt, wyjaśniający jak zarobić **50—100 rb.** i więcej miesięcz., pracując u siebie w domu. Fachow. wykształc. zbyteczne. Odległ. zamieszkania nie zawadza.

Towarzystwo WHITTICK - KUNAU i S-ka,

St.-Petersburg, Newski 40|42. 314—K.

2621

Łódzkie Rzemieślnico-Przzemysłowe Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

Piotrkowska 271.

przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4—6 proc. a także przyjmuje wkłady warunkowe od 12 kop. tygodniowo. Towarzystwo daje do domów kasetki dla zbierania drobnych oszczędności. Kasa czynna codziennie, oprócz świąt i niedziel: rano od 10—1 i od 6—8 wiecz. 2907

Zarząd b. „Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości" zawiadamia niniejszem, że w czwartek 20 listopada r. b. o godzinie 5-ej po południu, w sali gmachu Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi, przy ulicy Średniej, odbędzie się

Ogólne zebranie

członków, celem omówienia kwestyi związanych z likwidacyą tegoż stowarzyszenia.

Porządek dzienny: a) wybór przewodniczącego, b) wybór członków komisyi likwidacyjnej.

W razie nieprzybycia na powyższe zebranie likwidacyjne, przewidziane przez ustawę liczby członków, odbędzie się dnia 1-go grudnia r. b. o godz. 5-ej po południu, w tym samym lokalu, w powtórnym terminie ogólne zebranie prawomocne, bez względu na ilość obecnych członków.

UWAGA: Na zasadzie § 6 ustawy, prawo wzięcia udziału w powyższem ogólnem zebraniu mają tylko ci członkowie b. Stowarzyszenia, którzy nie zalegają w opłacie składki członkowskiej. 3695

Pabjanickie

meble biurowe

są tanie i praktyczne.

Biurka i szafy

ameryk. z żaluzjami.

Szafy do kopjowania i t. p.

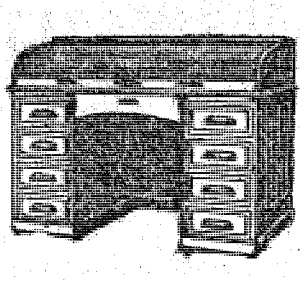

Katalogi i kosztorysy na żądanie.

Pabjanicka mechaniczna fabryka mebli biurowych i fantazyjnych w Pabjanicach.

3881

Dr. Wołyński

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specyalista uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 89.

Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 po poł., w niedzielę od 10—12. Operacye, bronhioskopia, kąpiele elektryczno-świetlane

Dr. med. Szwarzwasser

Piotrkowska 13.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specyalnie: choroby żołądka kiszek i przemiany materyi (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędny dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteryolog, wydzielin krwi w laboratoryum własnem Od 11—1 rano i od 5—7½ po południu. 8283

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.

Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1180

Dr. med. Bolesław Koa

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62.

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649

przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

NAJSZYKOWNIEJSZE **Palta damskie** znajdzie W. P. u **Schmechla i Rosnera** Piotrkowska 100.

Palta damskie z najnowszych materyał. 14.50, 18.50 do 42.—

Palta pluszowe najnowsze fasony 36.—, 42.—, 55.— w wielkim wyborze.

Garnitury futrzane damskie skunksowe, ameryk. Oposy, Foki, Piżmowce i t.d.

3761

SPRZEDAM GOSPODARSTWO

3952

z zabudowaniami, 14 mórg ziemi w tem 1 m. łąki dwukośnej z torfem, ziemia dobra, położenie ładne, jest odpowiednie położenie na cegielnię, przy szosie. **Powiat łaski, gm. Wymysłów, kolonia Chechło 3 wiorsty od Pabjanic, Michał Gajzler.**

Dr. S. Kantor

Sp. chorób wenerycznych i skórn.

Piotrkowska № 144 (róg Ewangelickiej) Telef. 19-41.

Gabinet roentgenowski (prześwietlenie i fotografowanie). — Światłoleczniczy (choroby włosów) i elektroterapentyczny (niemoc płociowa), Godziny przyjęć: 8—2 r. i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. 3469

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe.

Przyjmuje: od 9½ do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9½ do 12-ej. **Telef. 26—25.** 507-r

D'Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 pół. po poł. w niedzielę i święta: tylko rano od 8—10

Do wynajęcia zaraz: **4 pokoje frontowe** na 3 piętrze z wygodami, elektrycznością, centralnem ogrzewaniem, gazową fajerką, lecz bez kuchni, na eleganckie kawalerskie mieszkanie lub biuro. **Zielona 8.** 3904

Ogólnie znana lecznica zębów

lek. dent. **H. Pruss**

145 Piotrkowska 145

naprzeciw Ewangelickiej. 2913

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.** W tłoczni „Rozwoju" Przejazd 8. Wydawca **W. Czajewski.**